

Taking on the Name of Jesus Christ

By Elder Dale G. Renlund
Of the Quorum of the Twelve Apostles

Wziąć na siebie imię Jezusa Chrystusa

Starszy Dale G. Renlund
Kworum Dwunastu Apostołów

October 2025 general conference

The more we identify with and remember Jesus Christ, the more we want to be like Him.

Im bardziej identyfikujemy się z Jezusem Chrystusem i im lepiej o Nim pamiętamy, tym bardziej chcemy być tacy, jak On.

In 2018, at the University of Utah, a special professorship was created called the “Dr. Russell M. Nelson and Dantzel W. Nelson Presidential Chair in Cardiothoracic Surgery”—cardio, meaning “heart,” and thoracic, meaning “chest.” It honored President Nelson’s important work as a heart surgeon and the support he received from his late wife, Dantzel. This professorship was paid for by a fund designed to last into the future. The individual selected for this type of prestigious professorship receives recognition, salary support, and research funds.

The first surgeon chosen to hold the professorship was Dr. Craig H. Selzman, a skilled heart surgeon who is not a member of our church. At the ceremony to award this professorship to Dr. Selzman, many important guests were in attendance, including President Nelson and his wife Sister Wendy W. Nelson. During the meeting, President Nelson spoke modestly of his pioneering surgical career.

Then Dr. Selzman shared what it meant to him to be appointed to this professorship. He related that four days earlier, after a long day in the operating room, he discovered that one of his patients needed to go back to surgery. He was tired and disappointed, knowing he would have to spend another night in the hospital.

This evening, Dr. Selzman had a life-changing conversation with himself. In the moment, he

W 2018 r. na Uniwersytecie Utah utworzono specjalną katedrę profesorską w dziedzinie chirurgii kardiotorakalnej im. dr. Russella M. Nelsona i Dantzel W. Nelson. Słowo „kardiotorakalny” odnosi się do serca i klatki piersiowej. Katedra ta jest uhonorowaniem pracy Prezydenta Nelsona jako kardiochirurga oraz wsparcia, jakie znajdował w swojej pierwszej żonie, Dantzel. Katedra profesorska została opłacona przez fundusz, który ma zapewnić jej funkcjonowanie na przyszłość. Osoba wybrana na to prestiżowe stanowisko zyskuje uznanie, wynagrodzenie i środki finansowe na badania naukowe.

Pierwszym chirurgiem wyróżnionym w ten sposób był dr Craig H. Selzman, utalentowany kardiochirurg, który nie jest członkiem naszego Kościoła. Podczas uroczystości objęcia przez dr. Selzmana katedry profesorskiej obecnych było wielu ważnych gości, w tym Prezydent Nelson i jego żona, Siostra Wendy W. Nelson. Podczas spotkania Prezydent Nelson w skromnych słowach mówił o swojej pionierskiej karierze kardiochirurga.

Następnie dr Selzman opowiedział, co oznacza dla niego wyznaczenie na to stanowisko. Opowiedział o tym, że cztery dni wcześniej, po długim dniu spędzonym na sali operacyjnej, dowiedział się, że jeden z jego pacjentów musi wrócić na stół operacyjny. Był zmęczony i zniechęcony na myśl o tym, że będzie musiał spędzić kolejną noc w szpitalu.

Tego wieczoru dr Selzman odbył ze sobą rozmowę, która zmieniła jego życie. Pomyślał:

thought: “On Friday, I will be appointed to a professorship named after Dr. Nelson. He was always known as someone who kept his emotions in check, treated everyone with respect, and never lost his temper. Now that my name will be linked with his, I need to try to be more like him.” Dr. Selzman was already a very considerate surgeon. But he wanted to become even better.

In the past, his surgical team might have been aware of his fatigue and frustration because he may have let it show in his manner and tone of voice. But in the operating room that night, Dr. Selzman made a conscientious effort to be especially supportive and understanding of his team. He felt it made a difference and resolved to continue trying to be more like Dr. Nelson.

Five years later, President Nelson donated his professional papers to the University of Utah. Dignitaries from the university came to formally thank President Nelson. During this event, Dr. Selzman spoke again. Referring to President Nelson’s initials, RMN, he said, “There is an ‘RMN’ ethos that now pervades the Division of Cardiothoracic Surgery at the University of Utah.”

In frustrating situations, Dr. Selzman explained: “I do what we now teach our trainees to do—focus, get over it, and do the best you can. This ethos lives in us every day. We give lapel pins to every member of the division and each new trainee. At the bottom of the pin are the letters ‘RMN.’ The RMN ethos is foundational to our training; we teach it to everyone.” Dr. Selzman had intentionally improved his prior attitude and aspirations because his name was now linked to that of President Nelson.

This series of events involving Dr. Selzman caused me to ask myself: “How have I changed since I linked my name with the name of Jesus Christ? Have I adopted a Christlike ethos as a result? Have I genuinely tried to become better and more like Him?”

In Dr. Selzman’s experience, we can see at least five parallels to the process through which we take upon ourselves the name of Jesus Christ. Even though that process begins with baptism, it is not complete until we are more pure and holy and have become more like Him.

„W piątek obejmę katedrę profesorską imienia dr. Nelsona. Dr Nelson był znany z kontrolowania własnych emocji, traktowania wszystkich z szacunkiem i nietracenia panowania nad sobą. Teraz, gdy moje nazwisko będzie łączone z jego nazwiskiem, muszę starać się być bardziej do niego podobny”. Dr Selzman był bardzo rozważnym chirurgiem. Jednak pragnął czegoś więcej w swoim rozwoju.

W przeszłości zespół chirurgiczny dr. Selzmana mógł zdawać sobie sprawę z jego zmęczenia i frustracji, ponieważ okazywał to zachowaniem i tonem głosu. Jednak tej nocy na sali operacyjnej dr Selzman podjął świadomy wysiłek, aby okazać szczególne wsparcie i wyrozumiałość swojemu zespołowi. Czuł, że przyniesie to ważną zmianę i postanowił starać się naśladować dr. Nelsona.

Pięć lat później Prezydent Nelson przekazał swoje prace naukowe Uniwersytetowi Utah. Dygnitarze z uniwersytetu przybyli, aby oficjalnie podziękować Prezydentowi Nelsonowi. Podczas tego spotkania dr Selzman przemówił ponownie. Odnosząc się do inicjałów Prezydenta Nelsona — RMN — powiedział: „Na wydziale kardiochirurgii Uniwersytetu Utah panuje etos ‘RMN’”.

Dr Selzman opowiedział o frustrujących sytuacjach następująco: „Robię wtedy to, czego teraz uczymy naszych stażystów — skupiam się, przezwyciężam złe emocje i daję z siebie wszystko. Ten etos jest w nas żywy codziennie. Dajemy małe przypinki każdemu członkowi wydziału i każdemu nowemu stażystce. U dołu tych przypinek widnieją litery ‘RMN’. Etos RMN jest podstawą naszej nauki. Uczymy go wszystkich”. Dr Selzman świadomie zmienił swoje wcześniejsze nastawienie i aspiracje, ponieważ jego nazwisko było teraz powiązane z nazwiskiem Prezydenta Nelsona.

Ta seria wydarzeń z udziałem dr. Selzmana naskłoniła mnie do zadania sobie pytania: „Jak ja się zmieniłem od czasu, gdy związałem swoje imię z imieniem Jezusa Chrystusa? Czy w rezultacie przyjąłem etos Chrystusowy? Czy naprawdę staram się być lepszy i bardziej jak On?”

W doświadczeniu dr. Selzmana możemy dostrzec co najmniej pięć nawiązań do procesu brania na siebie imienia Jezusa Chrystusa. Choć proces ten rozpoczyna się wraz z chrztem, nie kończy się on, dopóki nie staniemy się bardziej nieskalani, bardziej święci i bardziej do Niego podobni.

The first parallel is identification. Dr. Selzman's appointment to the Nelson professorship linked his name to President Nelson's, and Dr. Selzman began to identify with President Nelson. When we take upon ourselves the name of Jesus Christ, we link our name with His. We identify with Him. We gladly become known as Christian. We acknowledge the Savior and unapologetically stand up to be counted as His.

Closely related to identification is another parallel—remembrance. When Dr. Selzman goes into his office, his eyes are drawn to the medallion he received when he was appointed to the Nelson professorship. This medallion reminds him daily of the RMN ethos. For us, partaking of the sacrament each week helps us remember Jesus Christ throughout the week. As we partake of the sacrament, we do so in remembrance of the price He paid to redeem us. We covenant anew to remember Him, recognize His greatness, and appreciate His goodness. We acknowledge repeatedly that it is only in and through His grace that we are saved from physical and spiritual death.

Remembrance means that we follow the advice given by the Book of Mormon prophet Alma. We “let all [our] doings be unto the Lord, and whithersoever [we go, we] let it be in the Lord; ... [we] let all [our] thoughts be directed unto the Lord; ... [and we] let the affections of [our hearts] be placed upon the Lord forever.” Even when we are occupied with other matters, we remain mindful of Him, just as we remember our own names, regardless of what else we focus on.

An outgrowth of remembering what the Savior has done for us is a third parallel—emulation. Dr. Selzman began to emulate President Nelson and the RMN ethos. I believe that President Nelson's ethos is simply a manifestation of his lifelong discipleship of Jesus Christ. For us, the more we identify with and remember Jesus Christ, the more we want to be like Him. As His disciples, we change for the better when we focus on Him, more so than when we focus on ourselves. We strive to become like Him and seek to be blessed with His attributes. We pray fervently to be filled with charity, the pure love of Christ.

Pierwszym nawiązaniem do brania na siebie imienia Jezusa Chrystusa jest utożsamianie się. Nominacja dr. Selzmana do objęcia katedry związała jego nazwisko z nazwiskiem Prezydenta Nelsona. Dr Selzman zaczął utożsamiać się z Prezydentem Nelsonem. Kiedy bierzemy na siebie imię Jezusa Chrystusa, wiążemy nasze imię z Jego imieniem. Utożsamiamy się z Nim. Chętnie dajemy się poznać jako chrześcijanie. Uznajemy Zbawiciela i z przekonaniem chcemy być zaliczeni do Jego stada.

Ściśle związana z utożsamianiem się jest pamięć — inna analogia do procesu brania na siebie imienia Jezusa. Kiedy dr Selzman wchodzi do swojego gabinetu, jego wzrok pada na medallion, który otrzymał w chwili objęcia katedry. Ten medallion codziennie przypomina mu o etosie RMN. Jeśli chodzi o nas, przyjmowanie sakramentu co siedem dni ułatwia nam pamiętanie o Jezusie Chrystusie przez cały tydzień. Gdy przyjmujemy sakrament, czynimy to, aby pamiętać o cenie, którą zapłacił On za odkupienie nas. Na nowo zawieramy przymierze, że będziemy o Nim pamiętać, uznawać Jego wielkość i doceniać Jego dobroć. Kolejny raz przyznajemy, że tylko w Jego łasce i dzięki niej jesteśmy wybawieni od śmierci fizycznej i duchowej.

Pamiętanie oznacza, że postępujemy zgodnie z radą Almy, proroka w Księdze Mormona: „Cokolwiek [czynimy] i gdziekolwiek się [udajemy], niech będzie to w Panu [...], niech wszystkie [nasze] myśli kierują się ku Panu [...], niech uczucia [naszych serc] będą skierowane ku Panu na wieki”. Nawet kiedy jesteśmy zajęci innymi sprawami, pamiętamy o Nim, tak jak pamiętamy swoje imię, niezależnie od tego, na czym jesteśmy skupieni.

Skutkiem pamiętania o tym, co Zbawiciel dla nas uczynił, jest naśladowanie Go — to trzecie nawiązanie do brania na siebie imienia Jezusa. Dr Selzman zaczął naśladować Prezydenta Nelsona oraz uosabiać etos RMN. Wierzę, że etos Prezydenta Nelsona jest po prostu przejawem tego, że przez całe życie był on uczniem Jezusa Chrystusa. Im bardziej identyfikujemy się z Jezusem Chrystusem i im lepiej o Nim pamiętamy, tym bardziej chcemy być do Niego podobni. Jako Jego uczniowie zmieniamy się na lepsze, kiedy skupiamy się na Nim bardziej niż na samych sobie. Staramy się stawać tacy jak On i zabiegać o Jego atrybuty w nas. Żarliwie modlimy się o to,

As President Nelson taught in April: “As charity becomes part of our nature, we will lose the impulse to demean others. We will stop judging others. We will have charity for those from all walks of life. Charity towards all ... is essential to our progress. Charity is the foundation of a godly character.” Alongside charity, we seek, “cultivate, ... and expand” other spiritual gifts from the Savior, including integrity, patience, and diligence.

Emulating Jesus Christ leads us to a fourth parallel—alignment with His purposes. We join Him in His work. As a surgeon, Dr. Nelson was known as a teacher, a healer, and a researcher. The lapel pin used in Dr. Selzman’s division emphasizes these endeavors, featuring the words: teach, heal, and discover. For us, part of taking upon ourselves the name of Jesus Christ involves willingly, intentionally, and enthusiastically aligning our goals with His. We join Him in His work when we “love, share, and invite.” We join Him in His work when we minister to others, especially the vulnerable and those who have been wounded, shattered, or crushed by their earthly experiences.

So we more fully take upon ourselves the name of Jesus Christ through identification, remembrance, emulation, and alignment. Doing these four leads us to a fifth parallel—empowerment. We access God’s power and blessings in our lives. The Nelson professorship provides Dr. Selzman recognition and support funds that he is using to change the culture in his division. He applies this “endowment of power” to help others. In a similar way, when we take upon ourselves the name of the Savior, our Heavenly Father blesses us with His power to help us fulfill our mission in mortality.

As we make additional covenants with God, we take upon ourselves more fully the name of Jesus Christ. Consequently, God blesses us with more of His power. As President Nelson taught: “Each person who makes covenants in baptismal fonts and in temples—and keeps them—has in-

aby wypełniła nas prawdziwa miłość, nieskalana miłość Chrystusa.

Prezydent Nelson nauczał w kwietniu tego roku: „Kiedy prawdziwa miłość stanie się częścią naszej natury, stracimy impuls do umniejszania bliźnich. Przestaniemy osądzać. Będziemy mieć prawdziwą miłość do ludzi ze wszystkich środowisk. Prawdziwa miłość wobec wszystkich [...] jest niezbędna w naszym postępie. Prawdziwa miłość jest podstawą boskiego charakteru”. Obok prawdziwej miłości zabiegamy też o inne duchowe dary od Zbawiciela, które „[pielęgnowujemy] i [powiększamy]”, takie jak uczciwość, cierpliwość i pilność.

Naśladowanie Jezusa Chrystusa prowadzi nas do zestrojenia z Jego celami — i to jest czwarte nawiązanie do brania na siebie Jego imienia. Przyłączamy się do Niego w Jego dziele. Jako chirurg, dr Nelson był nauczycielem, uzdrowicielem i badaczem. Przypinka używana na wydziale dr. Selzmana przypomina o znaczeniu tych ról następującymi słowami: nauczaj, uzdrawiaj i odkrywaj. Dla nas wzięcie na siebie imienia Jezusa Chrystusa wiąże się z dobrowolnym, zamierzonym i entuzjastycznym dostosowaniem naszych celów do Jego celów. Przyłączamy się do Niego w Jego dziele, kiedy „kochamy, dzielimy się i zapraszamy”. Przyłączamy się do Niego w Jego dziele, kiedy służymy bliźnim, szczególnie tym bezbronnym, poranionym, zdruzgotanym lub przygniecionym ziemskimi doświadczeniami.

Zatem poprzez utożsamianie się z Jezusem, pamięć o Nim, naśladowanie Go i zestrojenie się z Nim w większym stopniu bierzemy na siebie imię Jezusa Chrystusa. Te cztery nawiązania kierują nas ku piątemu — ku obdarowaniu mocą. W naszym życiu mamy dostęp do mocy i błogosławieństw Bożych. Wyróżnienie objęcia katedry zapewnia dr. Selzmanowi uznanie i fundusze, które wykorzystuje do zmiany kultury na swoim wydziale. Wykorzystuje to „obdarowanie mocą”, aby pomagać innym ludziom. W podobny sposób, kiedy my bierzemy na siebie imię Zbawiciela, nasz Ojciec Niebieski zsyła nam błogosławieństwo Swojej mocy i tym samym pomaga nam wypełnić naszą doczesną misję.

Kiedy zawieramy dodatkowe przymierza z Bogiem, w pełniejszym stopniu bierzemy na siebie imię Jezusa Chrystusa. W konsekwencji Bóg błogosławi nas jeszcze bardziej Swą mocą. Prezydent Nelson nauczał: „Każda osoba, która zawiera przymierza w chrzcielnicy i świątyni — i

creased access to the power of Jesus Christ. ... The reward for keeping covenants with God is heavenly power ... that strengthens us to withstand our trials, temptations, and heartaches better.”

We become more spiritually receptive. We have more courage to confront seemingly impossible circumstances. We are strengthened more in our resolve to follow Jesus Christ. We more speedily repent and return to Him when we transgress. We become better at sharing His gospel with His power and authority. We help those in need while being less judgmental, far less judgmental. We retain a remission of our sins. We have greater peace, and we are more cheerful because we can always rejoice. His glory will be round about us, and His angels will have charge over us.

The Savior invites us, “Come unto the Father in my name, and in due time receive of his fulness.” I urge you to do this. Come unto our Heavenly Father. Take upon yourself the name of Jesus Christ. Identify with Him. Always remember Him. Strive to be like Him. Join Him in His work. Receive His power and blessings in your life. Etch His name in your heart, willingly and intentionally. This gives you “standing” before God and qualifies you for the Savior’s advocacy on your behalf. You will become an exalted inheritor in the kingdom of our Father in Heaven, a joint-heir with His Firstborn, our beloved Savior and Redeemer.

He lives. I absolutely know it. He loves you. He gave His life for you. He pleads with you to come unto the Father through Him. In the name of Jesus Christ, amen.

ich dotrzymuje — zwiększasz swój dostęp do mocy Jezusa Chrystusa [...]. Nagrodą za dotrzymywanie przymierzy z Bogiem jest niebiańska moc, która wzmacnia nas, abyśmy mogli lepiej opierać się próbom, pokusom i cierpieniu”.

Stajemy się bardziej otwarci duchowo. Mamy więcej odwagi, aby stawiać czoła pozornie niemożliwym do udźwignięcia okolicznościom. Jesteśmy bardziej wzmocnieni w naszym postanowieniu, aby podążać za Jezusem Chrystusem. Szybciej pokutujemy i wracamy do Niego, kiedy popełnimy wykroczenie. Stajemy się lepszymi w dzieleniu się Jego ewangelią z Jego mocą i upoważnieniem. Pomagamy potrzebującym i w mniejszym, dużo mniejszym stopniu ich osądzamy. Pozostajemy w stanie odpuszczenia naszych grzechów. Czujemy większy spokój, jesteśmy weselsi, ponieważ możemy się zawsze radować. Jego chwała będzie wokół nas, a Jego aniołowie będą nas strzec.

Zbawiciel zaprasza nas: „[Przyjdźcie] do Ojca w imię moje i [otrzymajcie] z Jego pełni we właściwym czasie”. Nakłaniam was, byście to zrobili. Przyjdźcie do naszego Ojca Niebieskiego. Weźcie na siebie imię Jezusa Chrystusa. Utożsamiajcie się z Nim. Zawsze o Nim pamiętajcie. Starajcie się być tacy jak On. Przyłączcie się do Niego w Jego dziele. Przyjmijcie w swoim życiu Jego moc i błogosławieństwa. Wyryjcie Jego imię w swoim sercu, z ochotą i poczuciem celu. To da wam „pozycję” przed Bogiem i zakwalifikuje was do orędownictwa Zbawiciela w waszym imieniu. Staniecie się wywyższonymi dziedzicami królestwa naszego Ojca w Niebie, współdziedzicami z Jego Pierworodnym — naszym ukochanym Zbawicielem i Odkupicielem.

On żyje. Wiem o tym z pewnością. On was kocha. Oddał za was swe życie. Błaga was, abyście przyszli do Ojca poprzez Niego. W imię Jezusa Chrystusa, amen.